Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nakład pisma wynosi 45.000 egzemplarzy.



Cena egz. 80 gr.

wychodzi w każdą sobotę w Krakowie — Poznaniu — WARSZAWIE — Lwowie — i Wilnie.
Prenumerata kwartalna: 10 złotych; zagranicą 12 złotych — Cena ogłoszeń za wiersz 1 mm 40 groszę. Nadesłane 1 złoty. Między tekstem redakcyjnym 2 złote
Redakcja i Administracja: Kraków, Basztowa 17, telefon 35-42. Numer konta P. K. O. w Krakowie 404.200.

Cena egz. 80 gr.

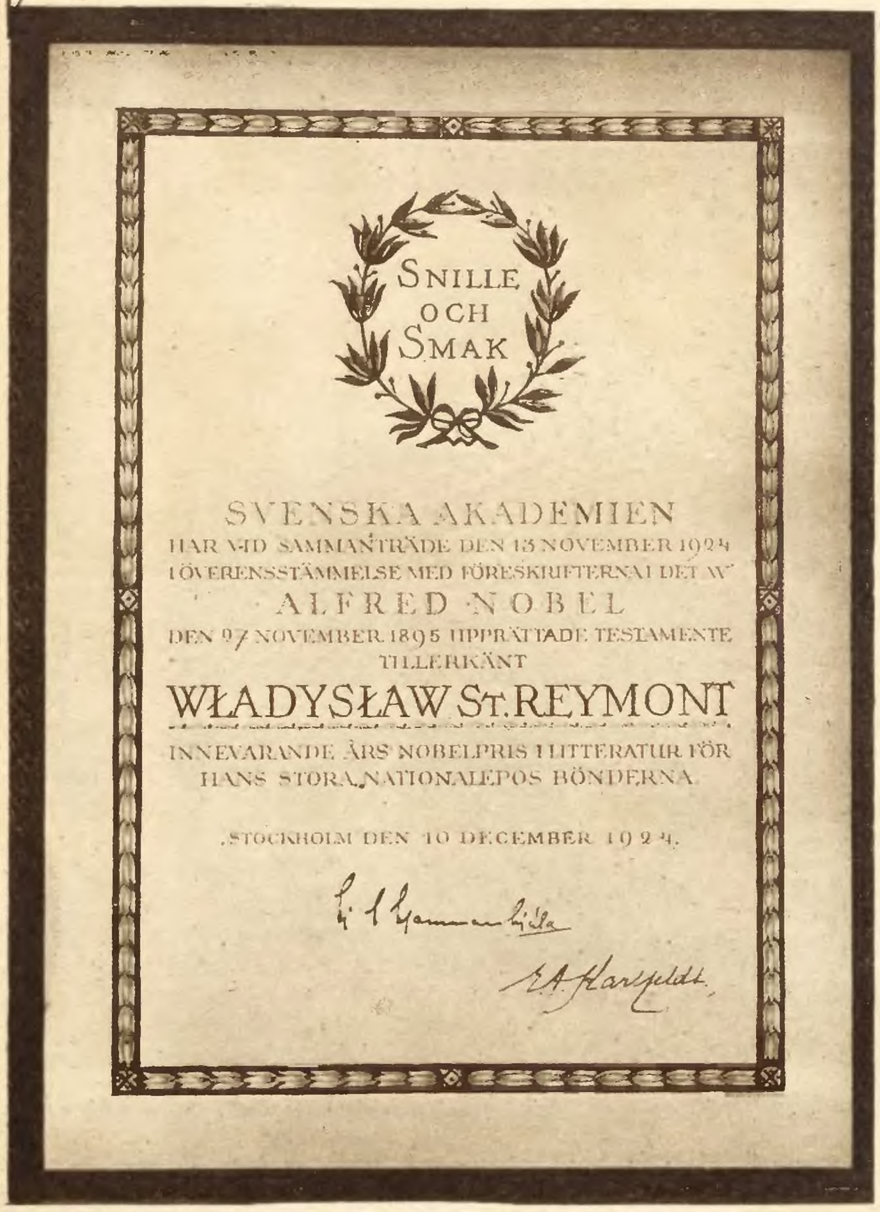
Nr. 1 (22) Sobota, 3. stycznia 1925 Rok II.

Rozpoczęcie zimowego sezonu sportowego.



Głównym ośrodkiem zimowego sezonu sportowego w Europie jest miejscowość klimatyczna St. Moritz, położona przepysznie w szwajcarskim kantonie Graubünden, wśród wiecznym śniegiem pokrytych niebotycznych szczytów alpejskich. Zdjęcie nasze przedstawia widok z werandy wielkiego hotelu na ślizgawkę Skating Klubu ze wspaniałą panoramą gór.

Echa przyznania nagrody Nobla Wł. St. Reymontowi.


SNILLE OCH SMAK

SVENSKA AKADEMIEN
HAR VID SAMMANTRÄDE DEN 13 NOVEMBER 1924
I ÖVERENSSTÄMMELSE MED FÖRESKRIFTERNA I DET AV
ALFRED NOBEL
DEN 27 NOVEMBER 1895 UPPRÄTTADE TESTAMENTE
TILLERKÄNT
WŁADYSŁAW ST. REYMONT
INNEVARANDE ÅRS NOBELPRIS I LITTERATUR FÖR
HANS STORA NATIONALEPOS BÖNDERNA.

STOCKHOLM DEN 10 DECEMBER 1924.







Nazwisko Alfreda Nobla znane jest całemu światu. Urodzony w Stockholmie w r. 1833 jako syn znakomitego i bogatego inżyniera, a zmarły 10 grudnia 1896 wsławił się wynalazkiem dynamitu i fundacją, jaką założył rok przed śmiercia. Trzydzieści miljonów koron wynosił wówczas jej kapitał zakładowy, którego odsetki mają być rozdzielane między pięć nagród. Pierwszą przyznaje się za prace z dziedziny fizyki, drugą z dziedziny chemji, trzecią z fizjologji i medycyny, czwartą za najwybitniejsze dzieło literackie, piątą zaś za najskuteczniejszą działalność, mającą na celu braterstwo narodów i podtrzymywanie pokoju światowego. Akademja umiejętności w Stockholmie rozdziela nagrody chemikom i fizykom oraz literatom, instytut medyczny Karoliński fizjologom i lekarzom, a Storting norweski nagrodę pokojową. Wysokość nagrody nie jest ściśle oznaczona i zależy od dochodów przedsiębiorstw, w których kapital Nobla jest lokowany. W tym roku przyznano tylko dwie nagrody: najwybitniejszemu chemikowi prof. Einthoven z Leyden w Holandji i Wł. Reymontowi nagrodę literacką za „Chłopów“. Wobec niemożności przybycia do Stockholmu obu laureatów nie odbyła się w tym roku uroczystość wręczenia nagród. W imieniu Reymonta podziękował komitetowi oficjalnie poseł Rzczpltej Wysocki. W rocznicę zgonu Nobla Poselstwo złożyło na jego grobie w imieniu Tow. Dzien. i Lit. w Warszawie piękny wieniec z wstęgami o barwach narodowych. Ten akt kurtoazji, na który nie zdobyła się n. p. Holandja, druga tegoroczna laureatka, wywarł jak najlepsze wrażenie. Nazajutrz wręczyła dyrekcja Komitetu Nobla p. Wysockiemu złoty medal, bity na cześć Reymonta i dyplom. Medal nosi z jednej strony podobiznę Nobla, z drugiej alegoryczne postacie z napisem (w przekładzie polskim) „Wynalazczość pomaga życie sztuką udoskonalać“.

Posłowie sejmowi oskarżeni o zdradę stanu.

Sejm wydał ich sądom.





1. Sejm Rzpltej wydał sądom karnym trzech posłów Ukraińców: Pawła Czumaja, Sergjusza Kozickiego i Pawła Wasyńczuka stanowiących skrajne skrzydło Klubu ukraińskiego. Władze bezpieczeństwa oskarżają wydanych posłów o zbrodnię zdrady głównej. — 2. Również Sejm wydał posła komunistycznego Łańcuckiego, oskarżonego o zbrodnię zdrady głównej. W nocy z dnia 19. na 20. grudnia policja polityczna Warszawy dokonała aresztowania posła Łańcuckiego ze względu na możliwość jego ucieczki.

Agencja fotograficzna w Warszawie.

Prace nad rozwojem naszego samorządu powiatowego.

Zjazd przedstawicieli samorządów w Warszawie.



W grudniu 1924 obradowała w Warszawie konferencja Rady zjazdów samorządów powiatowych nad sprawami tychże samorządów. Konferencja postanowiła m. i. zwołać w dniu 2. lutego 1925 r. zjazd przedstawicieli samorządów powiatowych do Warszawy. Specjalnie i wyłącznie dla „Światowida“ wykonane zdjęcie uchwyciło rozmowę ministra spraw wewn. Ratajskiego (x) z wicemin. skarbu Markowskim (xx) i prezesem Rady sen. Zdanowskim (1).

Agencja fot. w Warszawie.

Przemianowanie stolicy Norwegji.





Stolica królestwa Norwegji, od 1624 do 1924 znana pod nazwą Christjanji, na mocy uchwały parlamentu norweskiego z dniem 1 stycznia 1925 nosi nazwę Oslo. Nie jest to bynajmniej nazwa nowa, lecz przeciwnie przywrócenie dawnej historycznej, którą miasto nosiło od swego założenia t. j. od r. 1047 aż do wielkiego pożaru 1624. Gdy Oslo zamieniło się wtedy w zgliszcza, ówczesny król Norwegji i Danji Christjan IV. odbudował je i od swego imienia nazwał. Ale zachowała się pamięć dawnej nazwy: na przedmieściach stolicy używał jej lud, była ona niezmieniona w urzędowym tytule miejscowego biskupstwa i sądu apelacyjnego. Nasze zdjęcia przedstawiają: na lewo ulicę Karola Jana, z kończącym ją pałacem królewskim, na prawo gmach parlamentu norweskiego (stortingu).

Z portretów politycznych obecnej chwili.



Kanclerz Marx skutkiem wyniku nowych wyborów do Sejmu Rzeszy podał się do dymisji.
Fot. Atlantic.

Kap. H. J. Huddleston, nowy sirdar (dowódca wojsk) angielski w Egipcie.

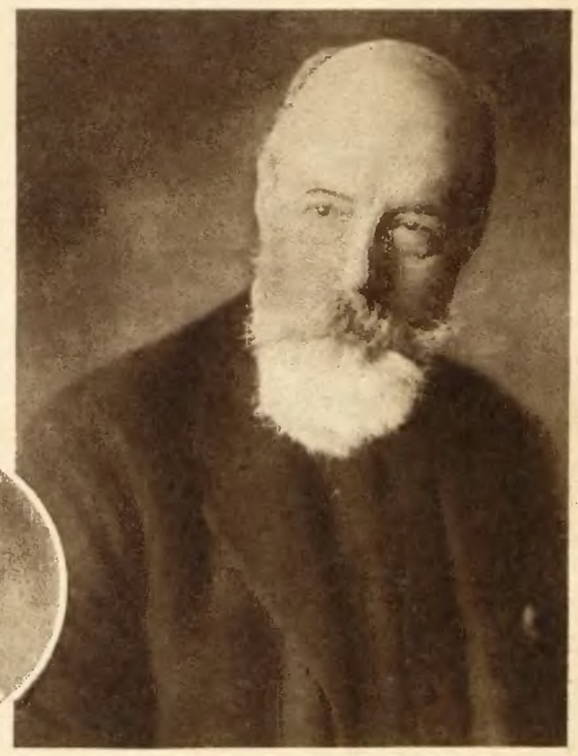




Gen. Balbo, naczelnik milicji faszystowskiej, ustąpił.
Press Photo News-Service.

Sr. Geoffrey Archer, nowy gen. gubernator angielski w Sudanie.





Dr. Michał Hainisch, wybrany ponownie prezydentem Rzpltej Austrjackiej.
Fot. Atlantic.

Międzynarodowa komisja bałkańska.



W gmachu poselstwa włoskiego w stolicy Turcji, w Angorze, obraduje Międzynarodowa Komisja, wyznaczająca szczegółowo granice pomiędzy poszczególnymi państwami bałkańskimi. W skład jej wchodzą (od lewej): Catroux (Francja), Hayroullah-bey (Turcja), Cornwall (Anglja), Minotakis (Grecja), Vitelli (Włochy) i Popow (Bułgarja). Fot. Francais.

Boże Narodzenie króla angielskiego.



Królewska rodzina angielska według starej tradycji przepędza święta Bożego Narodzenia nie wśród zgiełku stolicy, tylko w zacisznym York Cottage w hrabstwie Norfolk, gdzie koło Bożego drzewka gromadzą się nietylko członkowie rodziny, ale i biedne dzieci, którym królowa rozdaje podarunki gwiazdkowe. Fot. Sport & General.

W rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego.



Reprodukcja przepysznego wizerunku Bolesława Chrobrego, drugiego z koleiw „Pocztcie Królów polskich“ mistrza Jana Matejki. „Za takiego króla tylko dać się porąbać w kawałki“, pisze o tym rysunku znakomity historyk St. Smolka.



Nieznanego rzeźbiarza posąg Mieczysława I. i jego syna Bolesława Chrobrego w „Kaplicy Złotej“ Katedry poznańskiej, gdzie spoczywają prochy założyciela potęgi państwa polskiego.

W dawno minione czasy przenoszą uroczystości gnieźnieńskie, które się w tej starej siedzibie królów polskich w święto Bożego Narodzenia odbywały. Wspomniały się pierwsze początki Państwa Polskiego, gdy ono się z pomroków dziejowych wynurzało, już wtedy dwóch wrogów głównych mając przeciwko sobie, tych samych sąsiadów, którzy przez cały ciąg dziejów aż do dni najnowszych wrogami mu pozostali: sąsiada z obcego szczepu z Zachodu i tego od Wschodu, co chociaż krwią nam bliski, w duszy swej nigdy nie stał się nam krewnym. I przypomnieli się nam, ich praprawnukom, ci pierwsi twórcy Polski, a zwłaszcza ten, który przed dziewięćset laty właśnie w Gnieźnie kazał sobie włożyć na głowę koronę królewską, symbol niezależności i potęgi Państwa — Bolesław I., Chrobrym zwany. Po Mieszku spadek skromny objąwszy, dzielnością swego oręża powiększył go i przed zakusami wschodnich i zachodnich wrogów obronił i zabezpieczył. Dzisiaj, w wskrzeszonej Polsce pamięć tego wiekopomnego dnia odnowiono. Dzwony katedry gnieźnieńskiej zadźwięczały ku czci wielkiego króla i wielkiej przeszłości, ale w ich głosie było i wezwanie do żywych. Historja się nie powtarza, więc inne dzisiaj i miecz polski zarówno jak i polityka polska ma przed sobą zadanie, niż za czasów Chrobrego, ale ostateczny cel pozosta dzisiaj ten sam, jaki był w roku 1024: potęga i bezpieczeństwo Polski.



Starożytna Katedra gnieźnieńska, gdzie się, jako w siedzibie prymasa Polski, odbyła w r. 1024 koronacja Chrobrego. Jak wiadomo, istnieje obecnie plan przeniesienia siedziby prymasa z Poznania ponownie do Gniezna.



Drogocenne pamiątki czasów bolesławowskich: Szczerbiec, którym Chrobry uderzył w kijowską Złotą Bramę, włócznia św. Maurycego i miecz koronacyjny — przechowywane w skarbcu Katedry Królewskiej na Wawelu a reprodukowane tu według obrazów znakomitego malarza L. Wyczółkowskiego.



Bezcennej wartości złoty relikwiarz z głową św. Wojciecha, przechowywany do niedawna w skarbcu Katedry gnieźnieńskiej, zrabowany przez świętokradzkich złoczyńców.

Ze sportów w zimie.



Odpoczynek wytrawnego jeźdźca na ski podczas wielkiej wycieczki turystycznej po śnieżnych przełęczach Alp szwajcarskich. Fot. Atlantic.



Sportowe ćwiczenia dziewcząt w szkołach szwajcarskich odbywają się w zimie również na wolnem powietrzu, a główną ich częścią jest jazda na ski. Fot. Atlantic.



W St. Moritz, ognisku sportów zimowych w Szwajcarji, jest osobne miejsce przeznaczone wyłącznie dla początkujących, często bardzo jeszcze dziecinnych narciarzy. Jeden z tych małych jeźdźców, zmęczony trudnościami, drapie się w głowę, rozwiązując dylemat jazdy. Fot. Frankl.



Na bezkreśnych śnieżnych płaszczyznach Kanady nosi się na nogach, pod właściwymi bucikami, szerokie śniegowce, chroniące swą płaszczyzną od zapadnięcia się w śniegu. Fot. Atlantic.

Tennis w pokoju.





Zimowa pora uniemożliwia grę tennisową na wolnem powietrzu. Ale nie potrzeba się na tych kilka miesięcy wyrzekać tego pięknego sportu — można go uprawiać w ciepło ogrzanym pokoju. Nasze zdjęcia, przedstawiające partję panów i pań, same objaśniają urządzenie „placu" tennisowego w pokoju. Fot. R. Sennecke.

Humor.

Nowobogaccy.



Och! proszę nie grać Wagnera! To przecież kompozytor drobnomieszczaństwa!

Trudny rachunek.



— Ileż masz bachorów?
— Nie wiem, cztery dni nie byłem w domu.

Modele.



— Pożyczcie mi swego osła: chciałbym go malować.
— A czy ja nie mógłbym go zastąpić?

Spełniona przepowiednia.



— Niezadługo zajmie pan wysokie stanowisko... Wzniesie się pan ponad Kraków.
— To się już stało — jestem strażakiem na wieży kościoła Marjackiego.

Poznanie.



— Panie Iksiński ... moja żona ...
— Gratuluję ...
— Niema czego.



Pomysłowy tokarz w ruchliwym domu.

Alter ego.



— Przedstawiam panu pana Herkulesa, z którym w mojej nieobecności może pan traktować: zastępuje mnie, to mój alter ego.

Różnica.



— To wielka różnica — kobieta pada w najgorszym wypadku na plecy — mężczyzna na głowę!

Niewielka różnica.



— No, jestem ojcem!
— Gratuluję, założyłbym się, że chłopak?
— Nie ... dziewczynka.
— No widzisz! Nie wiele się omyliłem.

Nieporozumienie listopadowe.



Pan Kalasanty, chuchając w ręce:
— Tak, tak, jesień to jest ciężki czas!
Panna Barbara: Mój młody Panie, tylko bez osobistych wycieczek, ja czuję się jeszcze we wczesnej wiośnie.

Poradnik dla fotografów amatorów.

Amatorskie Zdjęcia portretowe.



Monokel. Światło z przodu, boku i góry.

III Mam tedy model, siedzący na 2 m od ustawionego aparatu w pokoju i zaczynamy „nastawiać". Otóż tu zasadniczą rzeczą jest oświetlenie. Dawna zasada, że tylko w szklanem „atelier" u fotografa można zrobić udany portret, od szeregu lat spoczywa już w lamusie, a zawodowcy uciekają się do imitowania zdjęć pokojowych, by wyłamać się z pod szablonu.

Najgorszą wadą amatorskiego portretu jest zbyt silny kontrast świateł i cieni. Aby go uniknąć, należy tak model ustawiać, by światło nań padało z dwóch stron, przyczem kombinacje mogą być najrozmaitsze.

„Klasycznym" sposobem jest oświetlenie z przodu i z boku — ja często stosuję światło ukośne z przodu i z tyłu z za głowy modela, dla zaznaczenia linji czaszki, czy profilu — tu tylko smak amatora może dać sam sobie wskazówki.

Najlepszą metodą dla nauczenia się oświetlania jest usadowić model n. p. w rogu pokoju, tak, by nań padało światło z dwóch okien, znajdujących się w dwóch w tym rogu zbiegających się ścianach i wędrować z aparatem dookoła, od ściany do ściany, zawsze na 2 m od modela. Następnie posunąć model w bok i o jakiś metr znów tasama operacja.

Zobaczymy wówczas na matówce najrozmaitsze światła i dobrze jest na początek zrobić z tejsamej osoby n. p. 4 portrety w różnych światłach, a zapamiętawszy przy każdem zdjęciu położenie modela i aparatu do okien, porównać je ze sobą.

W ten sposób po zużyciu tuzina klisz, myślący amator nie będzie już pracował na ślepo, lecz będzie już zdawał sobie sprawę z tego, jakiemu oświetleniu jaki efekt odpowiada i będzie umiał je stosować.

Dr. Tadeusz Cyprian.



Monokel. Ostre światło z dwóch stron od przodu.

Nowości filatelistyczne.

Z powodu podniesienia opłaty pocztowej w Austrji wydano nowe cztery znaczki poprzedniego rysunku (patrz odbitkę) jak następuje:

700	kor.	w kolorze	brunatnym
800	„	„	fioletowym
1500	„	„	pomarańczowym
4000	„	„	niebieskim na niebieskim papierze.

Znaczki dopłaty:

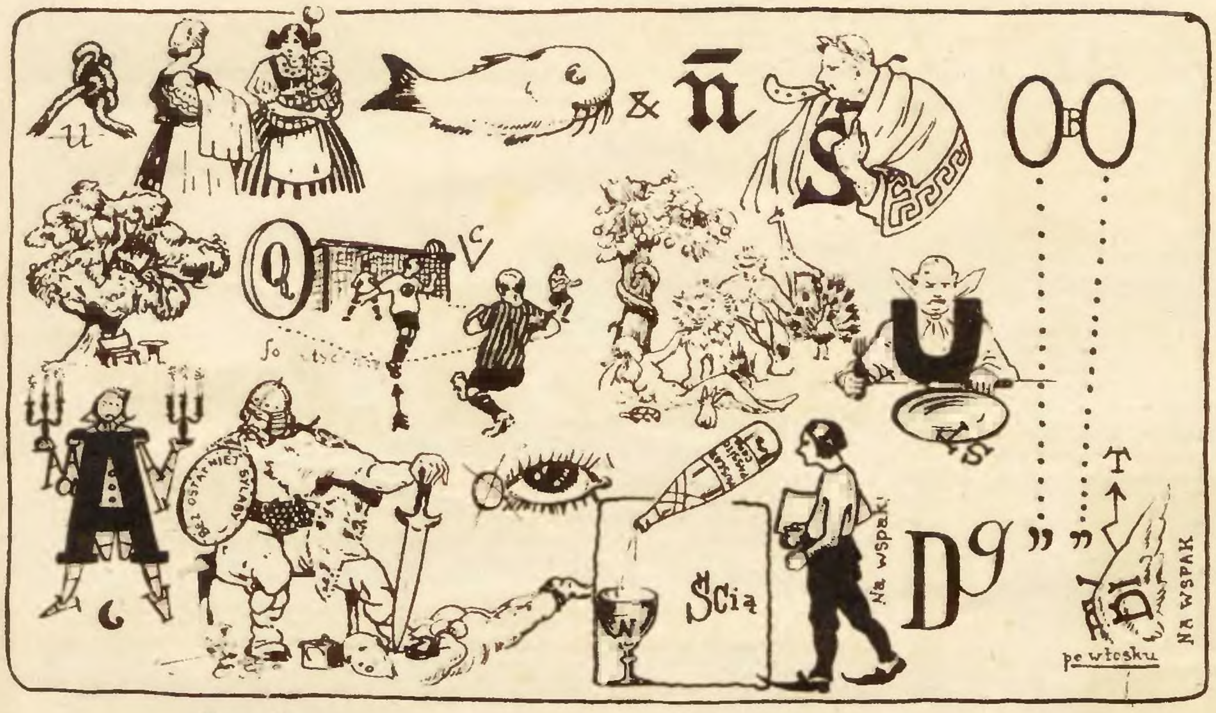
	1500	kor.	fjoletowy
	3000	„	„
pocztówka	700	„	w kolorze brunatnym.

Podwyżka opłaty pocztowej nastąpiła jak i w innych krajach, na zasadzie uchwały ostatniego Kongresu Pocztowego w Sztockholmie. Stosownie



do tej uchwały, do nowych znaczków winne być zastosowane wyznaczone kolory, lecz nie wszystkie kraje trzymają się tego. W opisywanej serji naprz. znaczek 4000 koron winien być w kolorze niebieskim, lecz że obecnie są inne trzy znaczki w obiegu w tym samym kolorze (1600, 2000 i 3000 kor.) przeto dla odróżnienia wydano znaczek 4000 koron na papierze niebieskim. Lecz z jakiego powodu znaczek 800 koron zamiast w kolorze zielonym wydano fjoletowy, niewiadomo. Tendencja wydawania znaczków nie w przepisowych kolorach cechuje czas powojenny, kiedy w różnych państwach z powodu stałego spadku waluty wydawano coraz to nowe znaczki w różnych kolorach. Z chwilą unormowania stosunków ekonomicznych i politycznych w Europie miejmy nadzieję wszystko powróci do dawnego systemu. Biuro filatelistyczne J. Krzyżanowskiego — Łódź.

Rebus.



Zagadka.

Ul. M. Eckstein.

1	17	13	14	12	15		
2	17	6	7	12			
3	18	5	11	8	7		
4	8	9	8	16			
5	16	9	9	8	18		
6	12	10	12	14	8	11	8
7	2	4	12	7			

Z każdej linji utworzyć słowa, któreby oznaczały:
1. Kierunek świata.
2. Rzeka we włoskiej prowincji Ancona.
3. Stan w republice Venezuela (Ameryka).
4. Znany zwierzchnik warszawskiej Izby poselskiej.
5. Miasto w Saksonji.
6. Miasto portowe w Japonji.
7. Cesarz rzymski.

Przy trafnem rozwiązaniu litery początkowe w linji pionowej oznaczają nazwisko znanego artysty teatru warszawskiego, zaś końcowe głośną sztukę teatralną, w której tenże artysta popisuje się w głównej roli.

Zadanie konikowe.

Ul. Tadeusz Dworski.

(Włodzimierz Perzyński.)

	je		za	nie		zro	
	ciął	po	i	bił	wi	cier	
wo	to	więd	ob	miół	czas	swo	na
ster	snów	jak	nie	je	o	ci	ścił
	by	nie	łych	pocz	wy	dro	
	mi		le	gę		czy	

Rozwiązanie z Nr. 19.

Rebus: Praca i spokój należą do siebie jak oko i źrenica.

Szarada: Faraon.

Zadanie konikowe:

Jest mistrz co wszystkie duchy wziął do chóru
I wszystkie serca nastroił do chóru
Wszystkie żywioły naciągnął jak struny
A wodząc po nich wichry i pioruny
Jedną pieśń spiewa i gra od początku
A świat dotychczas nie pojął jej wątku.

Trafne rozwiązanie szarad z Nr. 19 nadesłali:

Zygmunt Biesiadecki, Poznań. Zygfryd Ascher, Przemyśl. Tadeusz Adamowicz, Warszawa. Wanda Malinowska, Kraków. Stefa Chojnacka, Warszawa. Białoński Zbigniew, Kraków. Czesław Kozłowski, Warszawa. Leon Anyż, Olkusz. Helena Mokrzycka, Drohobycz. Dorota Herbstmanówna, Warszawa. Kazimierz Gilewicz. Warszawa. Janka Rychłowska, Lwów. Olek Lewicki, inż. Julian Bartnicki, Warszawa. Jerzy Kordowski, Poznań. Edward Kurski, Kraków. Lorka Lerkam, Lublin. Sylwja Bennertówna, Lida. Adam Hayder, Lwów. Zofja Bogdanowiczówna, Sanok. Zofja Rzewińska, Przemyśl. Zofja Modelska, Warszawa. Nel Weissberg, Kraków. Leon Obstfeld, Kraków. Stanisław Dubeński, Stefan Jackowski, Radom. Aniela Lenius, Kraków. **Wanda Postróżna, Pilzno.** Łukaszewicz Franciszek, Wilno. Mikołaj Starczewski, Przemyśl. Marja Mellerówna, Baranów n/W. **Irena Paszkowska i Stefan Ogonowski, Borszczów.** Helena Bemówna, Rzeźnicka 17. Henryk Horowitz, Kraków. Duda Tadeusz, Niegoszowice. Marta Jędruchowa, Kielce. Jan Tekieli, Kraków. Andrzej Raczyński. Stanisławów. Antoni Ojdan, Rembertów. Jadwiga Lesikowska, Łęki. Kazimierz Skrobalski por., Poznań. Zygmunt Gaudnik, Katowice. Władysław Aut, Kalisz. M. Ziegler, Jarosław. Wiktorja Gronostajówna, Poznań. Aleksander Redlich, Wieliczka. Władysław Geisler, Katowice. Władysław Huk. Kosów. Duśka i Wiśka, Kowalczewskie. Władysława Wojciechowa, Jarosław. Tadeusz Szejn, Kamienica Polska. Auerbach Juljusz, Kraków. Franciszek Jochman, Drohobycz. Zofja Sikora, Drohobycz. Oberc Stefan, Lwów. Janina Sikorówna, Drohobycz. Ks. Józef Welc, Kraków. W. Skrobalska, Obroniki. Romuald Urich, Kraków. Kazimierz Kozłowski, Warszawa. Antoni Bocheński, Kraków. Celina Kleinberger, Kraków. Janka Nitówna, Kraków. Stanisław Kochmański, Helena Bocheńska, Kraków.

Wszystkie osoby których nazwiska w tym spisie podane są rozstrzelonym drukiem otrzymały w drodze losowania po jednej książce. Administracja „Światowida" przesłała im to nagrody przesyłką poleconą.

Z powodu przesunięcia terminu zamknięcia numerów świątecznych, nie mogliśmy zamieścić wszystkich trafnych rozwiązań. Narazie wylosowaliśmy tylko dwie nagrody, trzecią zaś wylosujemy z następnej serji trafnych rozwiązań zagadek z Nr. 19 i ogłosimy w Nr. 2 „Swiatowida".

Skrzynka pocztowa.

Olek Lewicki, Przemyśl. Nagrodę przesłaliśmy Panu, ale ponieważ Pan niepodał swego dokładnego adresu a tylko Przemyśl, przesyłka naturalnie wróciła. Prosiliśmy tyle razy, aby Czytelnicy dokładny adres podawali, jednak ciągle dostajemy rozwiązania bez podania ulic. W reklamacji swej też Pan adresu nie podaje tak, że wysylki ponownie przesłać niemożemy. Naraża nas pan tylko niepotrzebne na koszt i stratę czasu.

„Witeź Iwo." Żałuję bardzo, ale w myśl wydawcy pisma nie możemy zamieszczać wierszy. Musimy zatem i Szanownemu Panu zwrócić rękopis, mimo, że w nim jest szczery talent. Za słowa pochwały dla Światowida bardzo dziękuję.

P. Halina, Dobr. w Sosnowcu. Nie możemy wydrukować.

Na Gwiazdkę

kupuje świat kobiecy tylko w firmie

Au bonheur des Dames

Właściciel firmy:

Wilhelm Vogler

Kraków, Floryańska 10.

Tel. 3467. Tel. 3467.

Oferujemy:

płaszcze welour	od	80 zł.
płaszcze z futrem	od	130 „
Kostyumy welour	od	90 „
Kurtki diwetinowe	po	70 „
Kurtki skórzane	od	100 „
Suknie wełniane	od	30 „
Suknie jedwabne	od	65 „
Suknie tryk. wied.	od	35 „

Sprzedajemy:

Kasaki z trykotu	po	22 zł.
Kasaki z crep de chine	od	35 „
Kasaki z crep marocaine	od	25 „
Żakiety trykotowe	od	24 „
Kamizelki wełniane	od	10 „
Bluzki etaminowe	po	12 „
Szlafroki wełniane	od	28 „

127 Modele Wiedeńskie

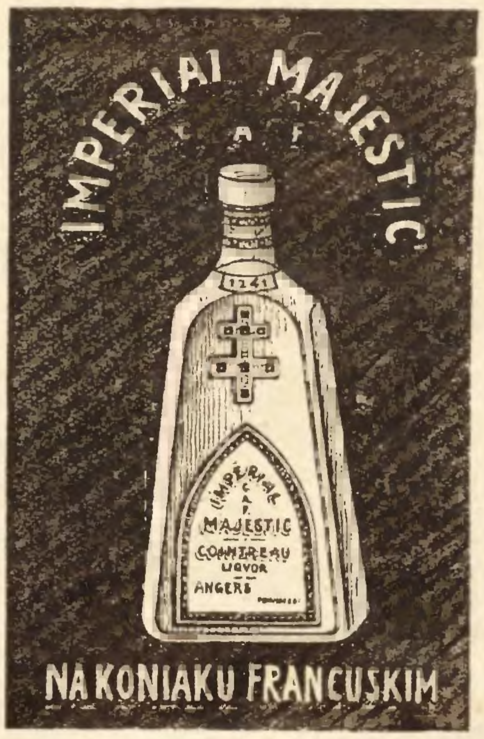
Cudze chwalicie, swego nie znacie
Sami nie wiecie, co posiadacie!
Swój do Swego!

ZNAKOMITE PŁÓTNA

Płócienka, Dymki, Lideny itp. wyroby tkackie poleca — a próbki z oceną przesyła zaraz po otrzymaniu 3. Zł. w liście poleconym

Józef Jórasz
„Firma Tkacka"
p. Korczyna, pow. Krosno, Woj. Lwowskie

106



120



97

Zabawki

z drzewa poleca

Częstochowska Fabryka Zabawek
F. Kruszyński, Aleja 57

68

Szuka Pan ?

nowoczesnych i prawdziwie artystycznych

foto-stuji aktu

Wzory i cenniki wysyła po otrzymaniu listem Zł. 2, 5 lub 10. Fr. Gazda, Wiedeń, V/2, Spengergasse 1 c 4. Korespondencja po polsku. Zastępcy poszukiwani. 9

OPASKI FRANCUSKIE TEKSTYLNO - GUMOWE

przeciw obwisłości i dla masażu brzucha w celu usunięcia zbytniego tłuszczu z opon brzusznych. Cena od Zł. 18·00. Miara w około brzucha i wiek. Wysyła 111

Ś. Polaczek w Samborze.

„URANIA"

Gener. zastępstwo fabryki optycznej

CARL ZEISS JENA

Kraków, Kanonicza L. 22

poleca przyrządy naukowe z dziedziny astronomji, fotografji, geodezji, medycyny, mikroskopji projekcji i t. d. po cenach fabrycznych.
Nadto szkła punktalne do ćwikierów, okularów, lornetki polowe, teatralne, reflektory automobilowe, lampy lustrzane i t. d. — Kupcom należny rabat. 129



OMEGA

80

Zegarek na całe życie

COGNAC BOULESTIN

MARKA BEZKONKURENCYJNA

78

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



NAGR. W. ZŁOT. MEDALEM - PARYŻU

50



84

Abażury i Lampy Elektr.

Wytwórnia Inż. A. Jastrzębskiego
Kraków, Sławkowska 30 Zastępcy poszukiwani 61

WODA KOLOŃSKA J. M. FARINA **VIS-À-VIS** PLACU JULIUSZA

126

119



„Życie" „Życie"

Opuścił już prasę

Numer 5 „Życia"

miesięcznika powieściowego **ilustrowanego. Numer 5 „Życia"** zawiera poza niezwykle bogatą częścią beletrystyczną i ilustracyjną, noworoczny podarek dla swych P. T. Czytelników, a mianowicie

Czwórbarwny kalendarz na rok 1925

W części powieściowej Nr. 5 „Życia" znajdują się nieznane dotąd utwory głośnych pisarzy Flauberta: „Biblioman" i Luigi Pirandello: „Wyższe prawo". — Są to arcydzieła nowelistyki. Humor reprezentuje tym razem znowu niezrównany Awerczenko w pikantnej noweli p. t. „Uleczony". Bogatej treści numeru 5 „Życia" dopełniają pierwszorzędne nowele i opowiadania pióra polskich, francuskich, włoskich i angielskich pisarzy. Ozdobą numeru 5 „Życia" jest dział

„W świecie gwiazd"

128

w którem znajdują się artystycznie wykonane portrety najpiękniejszych artystek sceny polskiej.

Bogate ilustracje

Cena numeru o objętości przeszło 100 stron druku 1. zł. 50 gr. Do nabycia we wszystkich księgarniach, agencjach dzienników, kioskach i na dworcach kolejowych w całej Polsce lub wprost w Administracji „Życia", Cieszyn, skrytka pocztowa 25.

„Życie" „Życie"

Polski Bank Handlowy w Poznaniu

Adres telegraficzny „Polhanbank"
Oddział w Krakowie, ul. Florjańska 55
Dyrekcja Nr. tel. 453

Istnieje 51 lat

Wydział kredytowy Nr. tel. 42-90
Kantor i kasa Nr. tel. 21-13
Wydział zagr. giełd. Nr. tel. 42-90

Jedna z najstarszych instytucji w Polsce udziela kredytów w złotych, dolarach, funtach szterlingach, frankach szwajcarskich, oraz innych zagranicznych walutach firmom handlowym i przemysłowym

Przyjmuje wkłady

na książeczki oszczędności i rachunki bieżące w złotych i we wszystkich zagranicznych walutach, oprocentowując je jak najkorzystniej. 121

Bank posiada 33 filij, pozatem licznych korespondentów w kraju i zagranicą. **Kantor i kasa** otwarte dla klienteli od godź. 9—3, w soboty od godź. 9—1 szej. Dla dogodności klienteli w grudniu i styczniu kantor i kasa otwarte od 5—7-mej wieczór prócz sobót.

Wyd... i naczelny redaktor: Marjan Dąbrowski. — Kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny: Dr. Józef Flach — Kraków, Basztowa 17. — Drukiem „Ozudag" — Kraków, Basztowa 18.